

Pytanie czy przed siebie
To tam gdzie ja chcę pójść
Zanim odpoczynek rozłoży ramiona
Kojąc nieskończonym
Zapomnienia snem

Wydeptane ścieżki sforsowane bramy
Poczucie odrębności i obrany cel
Rozsądek każe biec w baranim pędzie
Przekora kusi by swój przecierać szlak

Pytanie czy przed siebie
To tam gdzie ja chcę pójść
Zanim odpoczynek rozłoży ramiona
Kojąc nieskończonym
Zapomnienia snem

Utracone szanse wdeptane w błoto kpin
By jak zwykły człowiek swoim życiem żyć
Rozglądaj się uważnie na rozstajach dróg
Nim zawyją wilcy czasu przyzywając koniec

Pytanie czy przed siebie
To tam gdzie ja chcę pójść
Zanim odpoczynek rozłoży ramiona
Kojąc nieskończonym
Zapomnienia snem